KOMUNIKAT

Nr. 35 4 MAJA 1943 W. P. Rok V.

I. SPRAWY POLSKIE.

Rocznicę pamiętnej Konstytucji 3-go Maja obchodziliśmy w kraju w spokoju i skupieniu, rozpamiętując jej znaczenie i nakazy dbania o rozpowszechnianie oświaty i jedność całego Narodu.

W przededniu rocznicy, 2/V. w Londynie w teatrze zebrało się przeszło 2 tys. osób. Obecni byli: Prez. Raczkiewicz, prem. Sikorski, cały Rząd, członkowie Rady Narodowej, oraz przedstawiciele innych państw. Min. Anderson w czasie przemowy podniósł, że Polska pierwsza oparła się Niemcom, że nie wydała zdrajcy, a na wygnaniu stworzyła wspaniałą armię. Olbrzymie cierpienie Narodu polskiego przyniosło mu odrodzenie. Min. ang. przeczytał następnie telegram prem. Churchilla tej treści: "W związku z polskiem świętem narodowem składam najlepsze życzenie w imieniu rządu J.K.M. i narodu brytyjskiego. Święcimy dzień ten w przekonaniu, że chwila wyzwolenia Polski się zbliża dzięki wysiłkom zjednoczonych narodów. Polacy w kraju i zagranicą są złączeni we wspólnym prowadzeniu wojny z niemieckim ciemięzcą. Wkład Polski do wspólnego wysiłku okupiony został ciężkimi stratami. Nagrodą za te ofiary będzie wielka i niepodległa Polska".

Min. Raczyński podkreślił, że do walki stanęliśmy z własnej woli i do wspólnej sprawy wnieśliśmy wszystko, co posiadaliśmy. Za lojalność odpłacimy W. Brytanii lojalnością, a gorące i szczere przyjęcie zachowamy w wdzięczności. Min. Obrony Nar. gen. Kukiel mówił o znaczeniu Konstytucji jako rewolucji narodowej.

Przedstawiciel ang. ruchu robotniczego zapewniał o solidarności Anglików z Polakami w czasie wojny i po wojnie. Uroczystość była piękną manifestacją na cześć Polski.

Również obchód święta robotnika, który w tym roku łączył się z 50-leciem PPS, minął uroczyście. Na specjalnej Akademii 1-Maja odczytano telegram prem. Sikorskiego do robotników polskich, w którym wyraził się m.i. "Polska dumna jest z robotnika polskiego, który ani na chwilę nie ugiął się przed naciskiem ciemiężcy". Przez radio przemawiali do polskiego robotnika min. Kwapiński i p. Ciołkosz, podkreślając, że Polska oparta będzie o zasady równości, wolności i sprawiedliwości i uwydatniając silną łączność polskiego robotnika z angielskim. Ang. min. pracy Morrison w odezwie do pol. robotnika uwydatnił, że lud pracujący obydwóch narodów jest wielkim wrogiem hitleryzmu.

Wśród tych podniosłych uroczystości przycichł spór polsko-sowiecki. Wiadomo tylko, że nadal trwają b. ożywione konferencje, ale echa ich są w prasie omawiane powściągliwie i objektywnie.

Traktuje się konflikt jako jeden z fragmentów odwiecznego stosunku Rosji do Polski, jako niezmienny przejaw polityki ZSRR, wyraża się opinię, że do zmian w polskim Rządzie dojść nie powinno, ze zdziwieniem notuje się niepoczytalny artykuł W. Wasilewskiej, która zarzuca Rządowi szereg błędów wobec sowietów i wmawia, że on nikogo nie reprezentuje.

30.IV. ogłosił PAT: "W swoim oświadczeniu z 2 .IV. Rząd polski nie powrócił do sprawy zwrócenia się do Międz. Czerw. Krzyża wobec tego, że M. Czerw. Krzyż w Szwajcarii w swej powtórnej odpowiedzi przedstawił trudności na jakie napotyka jego akcja przeprowadzenia dochodzeń w sprawie zaginionych oficerów polskich. Rząd pol. uważa apel swój, skierowany do M.C. Krzyża za nieaktualny".

W ten sposób wytrącono propagandzie niem. efektowny atut z ręki.

Dnia 13.IV. o godz. 8-mej w Warszawie na ul. Łysiej został zastrzelony wyższy urz. Arbeitsamtu Hugo Dietz, który odznaczył się szczególnym okrucieństwem i zwyrodnieniem w przeprowadzaniu łapanek w rej. Otwocka.

Dnia 16.IV. o godz. 11-tej k. Ubezpieczalni na Wybrzeżu Kościuszkowskim w Warszawie został zastrzelony komisarz Ubezpieczalni Bruno Kurth, szczególnie szkodliwy dla Polaków.

W marcu w 1943 r. na terenie woj. warszawskiego, krakowskiego i lubelskiego zlikwidowano 20 agentów gestapo, których nazwiska są znane, oraz 12 członków komitetu wysiedleńczego.

Na terenach pow. Włodzimierz Wołyński i Krzemieniec Wołyński rozpoczęły ukraińskie oddziały wojskowe UNO walkę z niem. okupantem. Niestety równocześnie ostrze akcji skierowano i przeciw Polakom, których około 500 zginęło od kul ukraińskich.

29. IV. wywieziono z więzienia przy ul. Łąckiego we Lwowie, z dworca Czarnowskiego, 15 wagonów więźniów, w tym dwa wagony kobiet, w nieznanym kierunku. Więźniowie na ogół wyglądali b. źle, pilnowano ich b. dokładnie.

10. IV. zmarł w Warszawie, w 24 godziny po przesłuchaniu przez gestapo, b. min. przem. i handlu Hipolit Gliwic.

Żydzi w Warszawie jeszcze się bronią. Mimo odcięcia elektryczności, gazu i wody, mimo palenia całych ulic, użycia do akcji dział, czołgów, a nawet samolotów, rzucających bomby zapalające i burzące, postępy niemców są nieznaczne. Straty w zabitych i rannych po obu stronach są trudne do stwierdzenia. W każdym razie po stronie niem. bliskie są tysiąca. Warszawska ulica patrzy z uznaniem na zdeterminowaną walkę żydów, którzy nareszcie stawili opór i nie pozwolą się zabijać jak barany.

II. SYTUACJA NA FRONTACH.

WSCHÓD: Nic istotnego, poza silnymi walkami nad Kubaniem i przygotowaniami obupólnymi do nowych uderzeń. W rozkazie dziennym na 1 Maja Stalin po raz pierwszy, poza zwykłymi frazesami o niezwyciężonej czerwonej armii itd., chwali Anglię i Amerykę za sukcesy wojenne i współpracę ścisłą wojskową. Odrzuca niem. usiłowania o odrębny pokój i zapowiada katastrofę faszyzmu.

ZACHÓD: Lotnictwo ang. założyło liczne miny na Bałtyku, które utrudnią żeglugę zaopatrzeniową i manewry łodzi podwodnych. Nie powróciło 23 maszyn. Bombardowano Wilhelmshafen, w nocy z 30 na 1. V. Essen. Ogólna ilość bomb zrzuconych na te miasto wzrosła do 10 tys. Na Morzu Śródziemnym zatopiono 27 wł. i niem. statków. U wybrzeży holenderskich 2 statki, łódź pościgową, a 2 uszkodzono.

POŁUDNIE: Toczą się b. ciężkie walki wobec rozpaczliwego oporu niem. Francuzi wyróżnili się zaciekłością ataku i mają ambicję pierwsi wkroczyć do Tunisu. Amerykanie zajęli kilka wzgórz k. Sidi-Nsir. Armie VIII i I powoli, lecz stale idą naprzód. Ofenzywa lotnicza objęła Neapol, Messynę, Syrakuzy, Tunis, Bizertę, wyrządzając wielkie szkody i strącając 40 aparatów npl.

Na Cyprze odbyły się wielkie 2-tygodniowe ćwiczenia, które stwierdziły, że zgromadzone tam siły ang. amer. gotowe są do ataku.

DALEKI WSCHÓD: Lotnictwo sprzymierzone bombarduje w d. c. Rangun i bazy jap. na Aleutach. Na zachód od Australii toczy się nowa bitwa morska. Szczegółów dotąd brak.

III. RÓŻNE.

W Holandii aresztowało gestapo 29. IV. 18 tys. b. kombatantów, przedewszystkiem oficerów i umieściło ich w 14 obozach koncentracyjnych. Rząd emigrac. holenderski ogłosił przez radio ang. wezwanie do bojkotowania zarządzenia rejestracji. Władze niem. zażądały od studentów uniwersytetów holender. podpisania lojalności wobec niem. w deklaracji. Mimo zagrożenia zamknięcia uniwersytetów i przymusowego wywiezienia do pracy w Rzeszy 58% studentów odmówiło podpisania takiej deklaracji. 4 tys. lekarzy holend. odmówiło współpracy ze związkami hitlerowskimi.

Marsz. Mannerheim wyjechał z Finlandii do Szwajcarii "na kurację".

Min. Bevin ogłosił, że w przemyśle wojennym ang. pracuje 23 miljony. Anglia sama produkuje już więcej samol. niż niemcy.

Samolot "Liberator" przeleciał Atlantyk z USA do Anglii z pełnym ładunkiem 22 tys. klg. w ciągu 6 godz. 20 min., pobijając dotychczasowy rekord.

W kwietniu RAF zrzuciła 10 miljonów klg. bomb na Niemcy. Jest to największa ilość miesięczna od początku wojny.

Australczyk, który zwiedzał fabrykę lotniczą w Ameryce zatrudniającą 40 tys. robot., wyraża podziw dla jej rozmiarów. Tu, gdzie przed 2 laty były pastwiska, teraz są hale tak duże, że inspektorzy dozorujący jeżdżą w nich na rowerach.

---:::---

Na fundusz prasowy złożono w zł.:
Okulary 50, Stal 20, Laluś 10, Dąb 10, Ana 10, Tusia 8.50, Basia 5, H. 5
Tes 6 matryc, HG 650 ark. papieru.

---§§§---